

Strona znajduje się w archiwum.



SZCZĘŚLIWY FINAŁ POSZUKIWAŃ

Data publikacji 06.08.2018

Policjanci ze Starego Miasta we Wrocławiu podjęli natychmiastowe działania po informacji o tym, że schorowana 90-letnia kobieta wyszła z domu i nie wie jak wrócić. Funkcjonariusze skutecznie przeszukali teren w okolicach miejsca zamieszkania i w pobliżu kawiarni przy ulicy Świdnickiej odnaleźli seniorkę. Następnie policjanci odprowadzili kobietę do domu, zanosząc jej też zakupy. Chwilę później 90-latka była już pod opieką lekarzy. Również kilkugodzinne poszukiwania 72-letniego mieszkańca gminy Magnuszew, który w minioną upałą sobotę oddalił się z domu na rowerze, zakończyły się szczęśliwie. Mężczyzna został odnaleziony i po udzielonej pomocy medycznej wrócił do swojego domu.



Do tego zdarzenia doszło 28 lipca 2018 roku. Wrocławscy policjanci z komisariatu na Starym Mieście, po godzinie 11.00, otrzymali informację od zaniepokojonej sąsiadki, że jej 90-letnia koleżanka wyszła po godzinie 7.00 z domu i nie wróciła. Ze zgłoszenia wynikało, że kobieta od lat choruje i ma zaniki pamięci.

Policjanci interweniowali niemal natychmiast. Pojechali na miejsce i rozmawiali ze zgłaszającą, a następnie od razu przystąpili do poszukiwań. Musieli działać szybko z uwagi na panujące wysokie temperatury i możliwość zasłabnięcia przez kobietę.

Funkcjonariusze skutecznie przeszukali okoliczny teren i w pobliżu kawiarni przy ulicy Świdnickiej, odnaleźli seniorkę. Następnie mundurowi odprowadzili kobietę do domu, zanosząc jej również zakupy. 90-latka była całkowicie zdezorientowana i nie wiedziała, jak ma trafić do miejsca zamieszkania. Chwilę później była już pod opieką lekarzy.

Sytuację tą sfotografował jeden z przechodniów i umieścił w sieci, co spowodowało, że przez kilka dni, na portalach społecznościowych, zdjęcie polubiło ponad 5 tysięcy osób.

Podstawowym zadaniem wszystkich policjantów jest ochrona życia i zdrowia ludzi. Obowiązek ten można realizować na różne sposoby. Czasem jest to zatrzymanie pirata drogowego lub niebezpiecznego przestępcy, a czasem po prostu odprowadzenie starszej zagubionej osoby do domu. Jest jednak jeden wspólny mianownik tych wszystkich działań – chęć niesienia pomocy potrzebującym w trosce o ich bezpieczeństwo. To wyróżnia od innych, wszystkie formacje mundurowe, które mają przywilej swoje działania nazywać nie pracą, tylko służbą.

W minioną sobotę, po południu dyżurny kozienickiej Policji otrzymał zgłoszenie od zaniepokojonej rodziny, o zaginięciu 72-latka. Mężczyzna mieszkaniec Magnuszewa leczył się i miał zaniki pamięci. Z relacji jego najbliższych wynikało, że ok. godz. 11., mężczyzna wyjechał z domu na rowerze, nie było wiadomo nawet, w którym kierunku. Rodzina próbowała odnaleźć go na „własną rękę” prowadząc poszukiwania, lecz nie przyniosły one efektu. Dlatego po kilku godzinach starań powiadomiła Policję.

Z uwagi na wysoką temperaturę stwarzającą realne niebezpieczeństwo dla zdrowia mężczyzny, natychmiast zostały skierowane policyjne załogi w celu penetracji terenu za zaginionym. W poszukiwania oprócz funkcjonariuszy zaangażowali się również sąsiedzi i znajomi 72-latka.

Po niemal trzech godzinach intensywnych poszukiwań kozienicki policjanci odnaleźli zaginionego na terenie powiatu grójeckiego. Upał i duży wysiłek fizyczny spowodował, że mężczyzna był skrajnie wyczerpany i ciężko było się z nim porozumieć. Funkcjonariusze udzielili mu pomocy medycznej, a następnie wezwali pogotowie ratunkowe. Senior szczęśliwie powrócił już do swojego domu.

Policja apeluje o zwrócenie większej uwagi na osoby starsze, schorowane, szczególnie w okresie upałów. Towarzyszmy im przy ich wyjściach z domu i unikajmy długiego przebywania na słońcu.

(KWP we Wrocławiu, KWP zs. w Radomiu / ig)